

SPOTKANIE OPLATKOWE W SOSW W LEŚNICY

Tradycyjnie już, tuż przed świętami Bożego Narodzenia, w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Leśnicy ma miejsce spotkanie oplatkowe. Przygotowania do tegorocznego spotkania trwały już od początku grudnia. Uczniowie ćwiczyli swoje role w przedstawieniu bożonarodzeniowym, przygotowywali prezenty dla zaproszonych gości, trwały wielkie zakupy produktów, z których ugotowane zostały potrawy na wigilijny stół. Pozostało jeszcze odświętne udekorowanie szkolnej stołówki i piękne nakrycie stołów. I już można świętować.

21 grudnia przed godziną 10. stołówka zaczęła się wypełniać uczniami, nauczycielami, wychowawcami, pracownikami administracji i obsługi SOSW w Leśnicy oraz gośćmi, wśród których byli dyrektorzy zaprzyjanych placówek kulturalnych i

oświatowych, strażacy, przedstawiciele okolicznych zakładów pracy oraz sponsorzy, bez których niemożliwe byłoby spotkanie się przy wspólnym stole, obejrzenie przedstawienia bożonarodzeniowego pt. „Spotkanie”, przełamanie się oplatkiem i złożenie sobie życzeń, spróbowanie pysznej zupy grzybowej i wyśmienitych makówek, wspólne śpiewanie kołęd.

Uczniowie SOSW w Leśnicy pochodzą z różnych środowisk, czasem w ich domach brakuje świątecznej atmosfery. Dla nich szkolna wigilia jest bardzo ważna. Chociaż przez chwilę mogą poczuć magię świąt Bożego Narodzenia i ogrzać się ich ciepłem. Podczas tego spotkania wszyscy czują się jedną wielką rodziną, a w dzisiejszych czasach ta bliskość jest szczególnie potrzebna.

Danuta Kolender



Jak zwykle tradycyjnie dzielił się oplatkiem



Byliśmy jedną rodziną



Śpiewaliśmy kołędy

Witamy na świecie

Przełom starego i nowego roku zawsze i wszystkim wydaje się wyjątkowy. Kończymy stare sprawy. Zaczynamy nowy okres z wielkimi nadziejami i marzeniami. Największe na pewno mają ci, którym urodziło się wówczas dziecko.

Pod względem ilości urodzeń nie była to jakaś wyjątkowa noc: bywają takie, w których jest ich więcej. W naszym szpitalu nocą na przełomie 2007 i 2008 roku przyszło na świat czworo dzieci: dwie dziewczynki i dwóch chłopców – mówi Katarzyna Buratowska, położna. – Pierwszym noworodkiem w roku 2008 była dziewczynka, mieszkanka Niezdrowic. Urodziła się o godzinie 2.02, ważyła 3,740 g, miała 55 cm długości; otrzymała 10 punktów w skali Apgar. Dwie godziny później – o 4.17 – przyszedł na świat nowy mieszkaniec Kadłuba: ważył dokładnie tyle



samo, ile starsza koleżanka: 3.740 g, ale – jak to mężczyzna – był o 1 cm dłuższy; otrzymał również 10 pkt w skali Apgar.

Czipowe karty od lutego



To jeden z dwóch czytelników kart czipowych, jakie już pojawiły się przy recepcji w starostwie. Przeznaczone są nie dla klientów, ale dla pracowników. Jeszcze w styczniu będą testowane, a w lutym ich używanie stanie się już obowiązkowe.

Urząd jak fabryka? Dlaczego wprowadzane są takie rozwiązania? – z tymi pytaniami zwróciłam się do starosty Józefa Swaczyny.

– Zastosowanie kart czipowych rejestrujących czas pracy jest coraz po-

wszechniejsze, nie ogranicza się tylko, jak dawniej, do dużych przedsiębiorstw, w których „od zawsze” obowiązywały karty zegarowe. Starostwo nie jest oczywiście zakładem produkcyjnym, ale ścisła rejestracja czasu pracy jest pożądana. I dyscyplinująca.

Nie chcę oczywiście powiedzieć, że mamy do czynienia z jakimś ogromnym rozprężeniem, z nieprzeznaczaniem obowiązków, ale pewne rygory musimy jednak wprowadzić.

W tej chwili mamy trzy zeszyty: wyjść służbowych, wyjść prywatnych i rejestrujących czas odrabiany przez pracowników.

Karty czipowe zastąpią zeszyty i skończy się niezupełnie ścisłe podejście do rozliczania z czasu poświęconego służbowym obowiązkom.

Rozumem pewne obawy pracowników, ale przecież zawsze to co nowe, budzi takie odczucia – dodaje starosta Swaczyna.

mg.

Wigilia Arki i Źródełka

18. grudnia 2007 r. młodzież Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Strzelcach Opolskich przygotowała wieczór wigilijny dla dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej Arka i Źródełko. Przygotowane przez siebie potrawy regionalne serwowała klasa IV technikum organizacji usług gastronomicznych. Były to tradycyjne makówki, kapusta z grzybami, barszcz z krokiem, pierogi z kapustą i grzybami, ryba smażona z sałatką żydowską oraz kompot z suszonych owoców. Przed kolacją dzieci złożyły sobie i zaproszonym gościom życzenia świąteczne i noworoczne. Nie zabrakło również prezentów, z których dzieci bardzo się cieszyły. Oprawę artystyczną spotkania wigilijnego przygotowali również uczniowie naszej szkoły: IIb, IIIa techni-



kum ekonomicznego, II liceum socjalnego, II technikum elektrycznego pod opieką p. Edyty Bem i ks. Sylwestra Pruskiego.

Małgorzata Tacica